Instytut Pamięci Narodowej

https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/49129,IPN-zawarl-porozumienie-z-archiwami-ukrainskimi-Prezes-IPN-trudna-przeszlosc-nie.html
24.04.2024, 06:50

IPN zawarł porozumienie z archiwami ukraińskimi. Prezes IPN: trudna przeszłość nie może nas dzielić

Instytut Pamięci Narodowej zawarł porozumienie z Państwowymi Archiwami Obwodowymi – w Odessie, Winnicy i Chmielnickim na Ukrainie. Umowy przewidują udostępnienie polskim archiwistom tysięcy dokumentów dot. zbrodni NKWD popełnionej na Polakach w latach 1937–38 w Związku Sowieckim

Umowy o współpracy podpisali w poniedziałek w Warszawie prezes IPN Jarosław Szarek oraz dyrektorzy ukraińskich Państwowych Archiwów Obwodowych – w Odessie, Winnicy i Chmielnickim – dr Lilia Biełousowa (Odessa), dr Jurij Łehun (Winnica) oraz dr Wołodymyr Bajdycz (Chmielnicki). Na konferencji była też obecna dyrektor Archiwum IPN dr Marzena Kruk.

„Nasza wspólna bogata historia – miejsce, gdzie możemy się spotkać”

– Polskę i Ukrainę łączą wieki sąsiedztwa – trudnego, ale i takiego, z którego możemy być dumni – powiedział prezes IPN dr Jarosław Szarek. Podkreślił, że dzięki współpracy z archiwami ukraińskimi opublikowano już tysiące stron w języku polskim i ukraińskim (np. w zeszłym roku ukazała się publikacja IPN „Organizacja ukraińskich nacjonalistów w Polsce 1944–1950. Likwidacja struktur kierowniczych”).

Dr Jarosław Szarek ubolewał, że jeśli chodzi o upamiętnianie czy ekshumacje np. polskich ofiar na Wołyniu, to temat z powodów politycznych „jest zawieszony”. – IPN zawsze podchodził do tych kwestii w ten sposób, że są tematy trudne, natomiast są inne zagadnienia, wokół których musimy budować. Jesteśmy sąsiadami i trudna przeszłość nie może nas dzielić, tym bardziej, że Ukraina też była ofiarą reżimu totalitarnego – bolszewizmu, komunizmu. Pamiętamy o ofiarach Wielkiego Terroru, dramacie milionów ofiar – powiedział prezes IPN.

– Łączą nas ważne rocznice. Za dwa lata będziemy obchodzić rocznicę walk 1920 roku. Dla Polski Winnica to miejsce, gdzie Piłsudski z Semenem Petlurą podpisali porozumienie, pamiętamy o wspólnej obronie Zamościa i powstrzymywaniu bolszewików. To jest temat naszej wspólnej bogatej historii, gdzie możemy się spotkać i wspólnie tę rocznicę obchodzić – podkreślił dr Szarek.

Dyrektor Archiwum IPN: to jest nowy etap

Dyrektor Archiwum IPN dr Marzena Kruk zwróciła uwagę, że „dzisiejszy dzień to nie jest początek współpracy”. – Pracowaliśmy od roku – najpierw spotkaliśmy się w Odessie, potem prowadziliśmy rozmowy z partnerami z Winnicy i z Chmielnickiego – podkreśliła. Dyrektor Archiwum ma nadzieję, że jesienią pierwsze kopie dokumentów trafią do zasobów IPN, ponieważ już w kwietniu i maju pracownicy Archiwum pojadą na Ukrainę i zaczną prace w zakresie digitalizacji zbiorów.

– IPN od lat współpracuje z archiwum SBU, ale to jest nowy etap: po raz pierwszy trafią do nas całe teczki dokumentów ofiar represji wymierzonych w Polaków. W pierwszej kolejności interesują nas dokumenty ofiar „operacji polskiej NKWD” z lat 1937–1938, ale naszym celem jest zebranie kopii dokumentów obrazujących represje z całego okresu komunistycznego – tłumaczyła dr Marzena Kruk.

IPN nie ograniczy się tylko do trzech archiwów obwodowych Ukrainy, zależy mu na zebraniu wszystkich możliwych dokumentów. – Dzięki współpracy z dyrektorami archiwów będziemy mogli pokazać, nie tylko historykom, dziennikarzom, naukowcom, ale przede wszystkim rodzinom ofiar, co stało się z ich bliskimi w tamtym okresie. Ciągle są takie rodziny, które nie znają losów swoich bliskich – podkreśliła dyrektor Archiwum, dodając, że ma nadzieję na „dalszą owocną współpracę”.

Dr Lilia Biełousowa: to duży i ważny projekt

Dr Lilia Biełousowa, dyrektor Archiwum Państwowego Obwodu Odeskiego nie ma

wątpliwości, że to „bardzo duży i ważny projekt”, za który jest wdzięczna m.in. prezesowi IPN dr Jarosławowi Szarkowi i dyrektor Archiwum IPN. – Ten projekt ma szansę na powodzenie po pierwsze dzięki pomocy materialnej, dzięki skanerom, które dostarczą nam Polacy, ale też dzięki doświadczeniu polskich archiwistów, które zostanie nam przekazane – powiedziała.

Dr Biełousowa podkreśliła też, że w odeskim archiwum jest więcej niż 2 mln spraw, które przedstawiają historię regionu, gdzie mieszka ponad 100 narodowości, w tym Polacy. Zwróciła uwagę, że do dzisiaj w regionie odeskim zachowało się wiele świadectw obecności Polaków, nie tylko nazwy ulic (np. ulica Kołłątaja), ale również dawne pałace – Potockich czy Czartoryskich.

– Nasza wspólna historia, Polski i Ukrainy, jest bardzo bogata – dodała Biełousowa, deklarując, że ukraińscy badacze są również zainteresowani badaniem historii Ukraińców, którzy mieszkali w Polsce.

– My, Polacy i Ukraińcy, mamy okazję spłacić dług, jaki mamy wobec poprzednich pokoleń. Tydzień przed Wielkanocą robimy pierwszy krok – powiedział dr Wołodymyr Bajdycz, dyrektor Państwowego Archiwum Obwodowego w Chmielnickim. Podkreślił, że warunkiem dobrej współpracy Polaków i Ukraińców w przyszłości powinno być wzajemne przebaczenie. – Wierzymy, że w atmosferze współpracy i przyjaźni będziemy wkraczali do Europy – dodał.

Archiwista z Ukrainy powiedział, że przed 100 laty Polacy stanowili ok. 22 proc. populacji na Chmielnicczyźnie. – W latach 30. reżim totalitarny nie oszczędzał ani Ukraińców, ani Polaków. W sprawach represjonowanych znajdziemy nazwiska polskie i ukraińskie. Ich losy mieszają się również na poziomie rodzinnym – przypomniał.

Również dr Jurij Łehun, dyrektor Państwowego Archiwum Obwodowego w Winnicy, wyraził nadzieję, że porozumienie z IPN przyczyni się do polepszenia relacji Polski z Ukrainą. Przypomniał słowa amerykańskiego historyka prof. Timothy'ego Snydera, który pisał o Polsce, Ukrainie i Białorusi jako o „skrwawionych ziemiach”.

IPN, PAP

POLECAMY:

Teka edukacyjna IPN „Operacja polska NKWD 1937–1938". Wszystko, co powinieneś wiedzieć

Portal edukacyjny IPN „Operacja polska NKWD 1937–1938”